

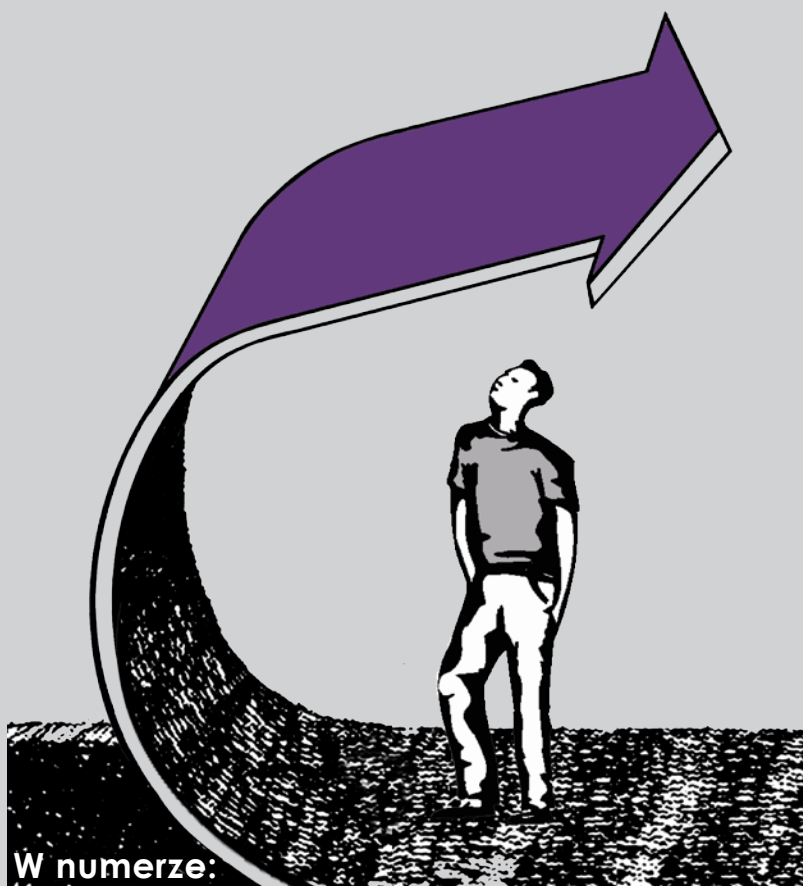


pielgrzym

Całe życie musisz się nawracać.
Od wszystkiego, co w tobie złe.
Może cię razi słowo nawracać!
Wobec tego:
całe życie musisz się przemieniać
w takiego człowieka,
jakim cię pomyślał Bóg.

Ks. M. M.

jałmużna **żAL** przebaczenie
miłosierdzie
wiara **post** **pokuta**
miłosierdzie zadośćuczynienie **modlitwa** dobroć **jałmużna**
ofiarą **MODLITWA** miłość
przebaczenie nadzieja **MODLITWA** sprawiedliwość
wiara **POST** pokuta PRZEBACZENIE
zadośćuczynienie **jałmużna** pokora **MODLITWA** miłosierdzie **ofiarą**



W numerze:

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- **15 marca** – III niedziela Wielkiego Postu.
- **19 marca** – Uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP.
- **22 marca** – IV niedziela Wielkiego Postu.
- **25 marca** – Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Dzień Świętości Życia.
- **29 marca** – V niedziela Wielkiego Postu.
- **5 kwietnia** – Niedziela Palmowa.

W zmieniającej się sytuacji aktualne ogłoszenia dotyczące życia parafii zamieszczane są w gablotach i na stronie internetowej parafii.

Internetowe transmisje

Mszy św.

z naszego kościoła:

- w niedzielę o godz. 9.30
- w tygodniu o godz. 18.00

dostępne na parafialnym facebooku bez konieczności logowania się

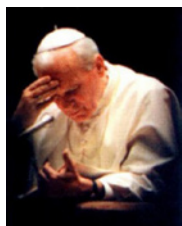
Odszedł z modlitwą o 21.37 naszego czasu, a wszedł do wieczności bez dni i godzin. Jak noc dnia potrzebuje, a ziemia deszczu, tak życie po życiu oczekuje Bożego Zbawienia.

Tadeusz Szurman

2 kwietnia mija 15 rocznica śmierci papieża Polaka, Karola Wojtyły - św. Jana Pawła II.

Burzliwa codzienność, niepokoje, wydarzenia, radości i smutki powoli oddalają nas od Jego śmierci na oczach świata. A przecież tak pięknie do nas mówił, tyle nam przekazał.

Nie możemy już go zobaczyć, ale czytamy to, co po sobie zostawił. Niech jego słowo pisane i utrwalone głoś owocuja, bo były dobre i mądre.



ZMARLI

Ludomiła Ligocka, l. 94, ul. Graniczna
Stefania Kossuth, l. 86, ul. Sikorskiego
Jerzy Szklarski, l. 63, ul. Graniczna

DUSZPASTERSTWO

MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE:

■ NIEDZIELA:

o godz. 8, 9³⁰, 11⁰⁰, 12³⁰, 16⁰⁰ i 19⁰⁰

Sakrament Chrztu św. i tzw. roczki (I rocznica Chrztu św.) – w II niedzielę miesiąca na Mszy św. o 12³⁰.

■ PONIEDZ. - PIĄTEK: 7⁰⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰SOBOTA: 8⁰⁰, 12⁰⁰ i 18⁰⁰

- w piątki o godz. 8⁰⁰ dla seniorów,
- Msza św. z udziałem dzieci i w ich intencji w I piątki m-ca o 16³⁰,
- w ostatnią środę miesiąca – Msza św. wotywna o św. Józefie w intencji małżeństw z nowenną.

NABOŻEŃSTWA W CIĄGU ROKU KOŚCIELNEGO:

■ Nieszpory niedzielne i świąteczne o godz. 17⁰⁰.

■ Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w środy po wieczornej Mszy św.

■ Całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu w czwartki w kaplicy po Mszy św. o godz. 8⁰⁰ do Mszy św. wieczornej, po której jeszcze godzinna adoracja w kościele.

■ Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w I piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8⁰⁰.

■ Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w III piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8⁰⁰ i 18⁰⁰.

■ KANCELARIA PARAFIALNA:

- poniedziałek – 8³⁰ - 12⁰⁰,
- wtorek – 15⁰⁰ - 17³⁰,
- środa – 8³⁰ - 12⁰⁰,
- czwartek – 15⁰⁰ - 17³⁰,
- piątek – 8³⁰ - 12⁰⁰.

■ KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA (32) 253-05-00 czynny całą dobę. Porady: prawnik, lekarz, psycholog, ksiądz.

Parafia Wniebowzięcia NMP w Katowicach
40-018 Katowice, ul. Graniczna 26
tel. (32) 255 48 72

Konto: BSK S. A. VII O/Katowice
nr 68 1050 1214 1000 0007 0030 4934

www.graniczna.katowice.pl
poczta@graniczna.katowice.pl

TERMINARZ SPOTKAŃ

ŻYWY RÓŻANIEC

w I sobotę mies. Msza św. o godz. 8.00, po niej 1 cz. Różańca św.

.....

DZIECI MARYI

w soboty o godz. 10.30

.....

MINISTRANCI

w soboty o godz. 10.00

.....

GRUPA „SILOE” (dawne 25+)

w piątek po ogłoszeniu (od mies. X)

.....

KRĄG BIBLIJNY

w poniedziałki o 18.45

.....

PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS

według potrzeb, po ogłoszeniu

.....

LEGION MARYI

w środy o godz. 16.30

.....

ODNOWA W DUCHU ŚW.

w środy o 19.00 (w DA pod wieżą)

.....

KOŚCIÓŁ DOMOWY

w jedną z sobót miesiąca

.....

GRUPA LEKTORÓW

II środa miesiąca o 18.45

.....

APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI

spotkania i wyjazdy po ogłoszeniu

.....

GRUPA ŚW. MARTY

w piątki po Mszy św. o godz. 8.00

.....

APOSTOLAT MODLITWY SENIORA

w każdy piątek Msza św. o godz. 8.00, po niej spotkanie

.....

APOSTOLAT MB PIELGRZYMUJĄCEJ

w Ruchu Szensztackim

w III środę miesiąca Msza św. o 18.00, nowenna i spotkanie

.....

CHÓR MAGNIFICAT

próby w poniedziałki i środy od 19⁰⁰ do 20³⁰

.....

ZWIĄZEK GÓRNOŚLĄSKI

Koło Katowice-Śródmieście

III czwartek mies., o godz. 18.00

Spotkania w salkach na I piętrze domu katechet.



MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

Redaguje Zespół: ks. Zbigniew Kocoń, Wanda Niedziela, Beata Urban

Współpraca: Kamila Falińska, Dorota Klukowska, Andrzej Klukowski, Damian Gruchlik

Wydaje Parafia WNMP w Katowicach

e-mail: pielgrzymwnmp@interia.pl

Druk: ART-TECH Katowice



Słowo Proboszcza

Drodzy Czytelnicy!

Pozdrawiam Czytelników „Pielgrzyma” w niezwykle trudnym czasie Wielkiego Postu. U jego progu w historię naszej parafii wpisała się wizytacja kanoniczna zwana też duszpasterską. Po 9 latach jakie minęły od tej poprzedniej, nad życiem naszej wspólnoty i jej kondycją duchową i materialną pochylało się kilku wizytatorów kurialnych z różnych dziedzin, a w końcu sam biskup Marek Szkućko, który ofiarował nam czas Bożej łaski poprzez liczne spotkania, modlitwę, wygłoszone Słowo Boże i udzielenie sakramentu bierzmowania młodzieży naszej parafii. Jesteśmy mu wdzięczni za tę ofiarną posługę i ujmującą życzliwość, jakiej doświadczaliśmy wszyscy. Ufam, że wizytacja biskupa zaowocuje w naszej parafii czymś dobrym, a samego ks. Biskupa powierzamy opiece Maryi, której wizerunek umieścił w swoim biskupim krzyżu.

W Wielkim Poście wszyscy chcemy spojrzeć na krzyż Chrystusa, w którym jest nasz ratunek i nasze ocalenie. *Każde spojrzenie na krzyż niech niepokojem zagości, bo wszystko w życiu to nic wobec tak wielkiej miłości* – śpiewamy w jednej z pieśni. Bo zbawienie przyszło przez krzyż. Warto o tym pamiętać w czasie, który przeżywamy, kiedy przyszło nam zmagać się nie tylko z duchowymi wirusami grzechów, ale i niebezpiecznymi wirusami choroby. Wirusy – te czy inne – nie są dla nas wprost widoczne, natomiast niestety łatwo zobaczyć ich fatalne skutki. Okazuje się, że w tym okresie mamy zadbać nie tylko o zdrowie naszej duszy, ale też i ciała. Jako ludzie wiary czynimy to nieustannie, u Pana Jezusa szukając lekarstwa. W dziejach narodu wybranego był taki czas, że dla ocalenia wystarczyło spojrzenie z wiarą na miedzianego węża. Dzisiaj

chcemy patrzeć na Ukrzyżowanego, w którego ranach jest nasze zdrowie. Sięgamy po sakramenty uzdrowienia i modlimy się o potrzebne łaski. W Słowie Bożym szukamy też tej najlepszej recepty na dobre życie doczesne i szczęśliwe wieczne. W Eucharystii odnajdujemy żywą obecność Zbawiciela, który poprzez Komunię świętą dzieli się z nami swoim życiem. W takim też duchu chcemy przeżywać tegoroczne rekolekcje wielkopostne o Eucharystii, która daje życie. Podobnie jak w roku ubiegłym, przez cztery kolejne niedziele Wielkiego Postu pochylałyśmy się nad tą naprawdę wielką tajemnicą naszej wiary.

Wszystkim Czytelnikom Pielgrzyma życzę owocnego przeżycia czasu Wielkiego Postu. Przed nami Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Od Maryi uczmy się mówić Panu Bogu zawsze „tak”, a święty Józef, którego uroczystość również przeżywamy w marcu, pomoże nam nieustannie podążać drogą wiary i wielkiej ufności względem Pana Boga.

Szcześć Boże!
ks. Zbigniew Kocoń



Ze względu na sytuację epidemiologiczną i obowiązujące zarządzenia władz i państwowych, i kościelnych, by pozostać w domu zachęcamy do udziału w wielkopostnych nabożeństwach pokutnych indywidualnie lub rodzinnie poprzez transmisje telewizyjne, radiowe, internetowe

Odwólane zostały nasze niedzielne rekolekcje wielkopostne, z których wysłuchaliśmy tylko pierwszej nauki w niedzielę 8 marca wygłoszonej przez ks. prał. Jana Smolca, kanclerza Kurii Metropolitalnej. Pozostali rekolekcjoniści, mamy nadzieję, pojawią się u nas w innym terminie, tym bardziej że zaplanowany temat rekolekcji „**Eucharystia – wielka tajemnica wiary**” jest aktualny przez cały rok.

Z zaleceń ks. abp. Wiktora Skworca:

Mając na uwadze niebezpieczeństwo zakażenia się wirusem drogą kropelkową, **usilnie zalecam wiernym przyjmowanie Komunii św. na rękę**; przypominam także o możliwości przyjęcia Komunii św. w sposób duchowy.

Usilnie zalecam wiernym korzystanie z telewizyjnych, radiowych i internetowych transmisji Mszy św. i wielkopostnych nabożeństw. Rodzina – modląca się wspólnie, razem uczestnicząca w transmitowanej Mszy św. staje się domowym Kościołem, podstawowym ogniwem w rodzinie Kościoła.

- transmisje telewizyjne: o godz. 7.00 w TVP 1, o godz. 9.30 w Telewizji Trwam, o godz. 13.00 w TV Polonia;
- transmisje radiowe: o godz. 9.00 w Programie Pierwszym PR, o godz. 10.30 w Radiu Katowice, o godz. 12.00 w Radiu eM;
- można też korzystać z transmisji internetowych Mszy św. proponowanych przez poszczególne parafie.

Wzywam kapłanów i osoby życia konsekrowanego, aby **każdego dnia o godzinie 20.30 odmawiali różaniec w intencji osób chorych oraz tych, którzy się nimi opiekują, jak również służb medycznych i sanitarnych.** W tym samym czasie **do duchowej łączności z osobami duchownymi i konsekrowanymi zapraszam wszystkich wiernych.** Przeżywając Wielki Post, prosimy nadal w naszych rodzinach o nawrócenie i pokój serc.



Księdzu Marcinowi

*z okazji urodzin przypadających
we wtorek 31 marca*

*życzymy błogostawieństwa Bożego,
zdrowia, pogody ducha, zapału i radości
z kapłańskiej posługi w naszej wspólnocie
oraz światła Ducha Świętego
i opieki naszej Wniebowziętej Patronki*

Czytelnicy i Redakcja PIELGRZYMA



**Nie bój się i nie lękaj, ponieważ z Tobą jest Pan,
Bóg Twój, wszędzie, gdziekolwiek pójdziesz.**

Joz 1,9

Wizytacja kanoniczna 2020



fot. Tomasz Zygon

Wizytujący pod koniec lutego naszą parafię ks. bp Marek Szkudło, z którym przy tej okazji nasi parafianie mogli się spotkać, pochodzi z tyskiej dzielnicy Cielmice. Tam urodził się 28.02.1952 r. W Tychach uczęszczał do I LO im. Leona Kruczkowskiego, gdzie w 1971 r. złożył egzamin dojrzałości, następnie podjął formację i studia w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym (jeszcze w Krakowie). 23 marca 1978 r. z rąk katowickiego biskupa diecezjalnego ks. Herberta Bednorza przyjął święcenia kapłańskie w naszej katedrze Chrystusa Króla. Pełnił funkcję wikariusza w Lyskach k. Rybnika, następnie w katowickiej parafii Michała Archanioła. W latach 1987-94 był diecezjalnym wizytatorem katechezy, duszpasterzem harcerzy i członkiem Diecezjalnej Komisji Liturgicznej. W latach 1994-2012 pełnił funkcję proboszcza parafii NMP Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju. W tym czasie był również archidiecezjalnym duszpasterzem mężczyzn i górników, członkiem Rady Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów, pełnił także funkcję dziekana i ojca duchownego księży. W 2003 r. otrzymał godność kapelana Jego Świątobliwości. Od lipca 2012 r. był wikariuszem biskupim do spraw stałej formacji kapłanów.



Zawołaniem biskupim bp. Marka są słowa:
W Tobie Panie zaufalem

13 grudnia 2014 r. papież Franciszek mianował jego i ks. Adama Wodarczyka biskupami pomocniczymi archidiecezji katowickiej. Święceń biskupich obu kapłanom udzielił 6 stycznia 2015 r. abp Wiktor Skworec.

W archidiecezji bp Marek Szkudło objął urząd wikariusza generalnego.

Piątek 21 lutego

■ 12.40 – wizytacja ks. bpa Marka Szkudły rozpoczęła się spotkaniem z nauczycielami w Zespole Szkół i Placówek nr 1 (w Szkole Podstawowej Nr 12). Była to dość krótka rozmowa z dyrektorami szkół należących do Zespołu i szkół z terenu parafii oraz z częścią Grona Nauczycielskiego o problemach wychowawczych z jakimi szkoły się zmagają.

■ 15.00 – miało miejsce spotkanie w Świetlicy Środowiskowej Caritas przy ul. Brata Alberta. Obecni byli aktualnie dyżurujący opiekunowie oraz dzieci i dorośli przebywający w tym czasie pod ich opieką.

■ 17.45 – powitanie liturgiczne w kościele. Ks. Biskupa w imieniu Parafian przywitani przedstawiciele Rady Parafialnej – p. Helena Hrapkiewicz i p. Bogdan Chrzan.



fot. Tomasz Zygon



fot. Tomasz Zygon



fot. Dorota Kłakowska

■ Wieczorem po Mszy św. ks. Biskup spotkał się z katechetami, nadzwyczajnymi szafarzami Komunii św. i osobami troszczącymi się o wystrój naszej świątyni.

Sobota 22 lutego

■ 9.00 – spotkanie u Sióstr Misjonarek Miłości.

■ 10.00 – spotkanie z ministrantami, Dziećmi Maryi i ich rodzicami.



fot. Katarzyna Gajda



fot. Henryk Pietrek

■ 11.00 – wśród licznych spotkań nie zabrakło również odwiedzin ks. Biskupa wraz z ks. Proboszczem u osoby chorej, p. Urszuli i opiekującego się nią męża p. Henryka, który utrwalił to miłe zdarzenie na zdjęciu.

■ 12.00 – członkowie grup i wspólnot parafialnych uczestniczyli w Mszy św. pod przewodnictwem ks. Biskupa Marka w koncelebrze z ks. Proboszczem oraz z księżmi: Szymonem i Mateuszem. Szczególne wrażenie na obecnych zrobiła homilia wygłoszona przez ks. Biskupa.

Zwracając się do obecnych wspólnot parafialnych ks. Biskup sparafrazował słowa papieża Benedykta XVI i porównał parafię do kolorowego witraża, którego poszczególne barwne szybki symbolizują grupy parafialne oświetlane światłem Ducha Świętego. To właśnie wspólnoty parafialne wskazują parafii jej istotę, czyniąc ją wspólnotą wspólnot.

Nawiązując do czytanej tego dnia Ewangelii o Przemienieniu Pańskim na Górze Tabor ks. Biskup podzielił się swoją refleksją, która zrodziła się w czasie pewnego pobytu w Tatrach. Tam

odkrywa się, że góry odzierają ludzi z egoizmu – uczą dzielić się: chlebem, wodą, pomocą, uczą miłości, rezygnowania ze swoich ambicji, a nawet ze swojego szlaku, by inni, słabsi, mogli z nami dojść do celu. Tam także usłyszał poruszające słowa, że *ludzie gór to nie ci, którzy lubią, kochają góry, ale ci, którzy żyją górami w dolinach*.

Pan Jezus przemienił się wobec uczniów na górze, by ich tym umocnić, by żyli w *dolinach* silniejsi tym, co widzieli i słyszeli: to jest mój Syn umiłowany...

Eucharystia to góra, to szczyt, który daje nam spojrzenie takie, jak widzi Bóg, żebyśmy je wnieśli w *nasze doliny*, w rzeczywistość, która jest trudna. By to Boże światło rozświetlało nasze doliny, by w innych ludziach, nawet nieprzyjaciółach widzieć siostry i braci w Jezusie Chrystusie.

W tym kontekście ks. Biskup wspomniał słowa nieżyjącego już Jerzego Kukuczki, którego miał okazję spotkać w pierwszych latach swojego kapłaństwa podczas posługi w parafii w Brynowie. Himalaista powiedział wówczas o Mszy św.: *Kto nie potrafi przeżyć tego szczytu, niech nie wybiera się na ośmiotysięczniki*. Tak więc ludźmi gór są ci, którzy tym szczytem – Eucharystią – żyją w *dolinach*, w codzienności.

■ Po Mszy św. przedstawiciele grup spotkali się, by opowiedzieć Gościowi o wspólnotach i ich działaniach w parafii.



fot. Beata Urban

■ 15.00 – koronka do Bożego Miłosierdzia w klasztorze i spotkanie ks. Biskupa z Siostrami Maryi Niepokalanej.

■ 16.00 – spotkanie z Parafialną Radą Duszpasterską, podczas którego członkowie tej grupy mówili o swoich działaniach i rozważanym ostatnio temacie wystroju kościoła. Rozmawiano o wspólnotach parafialnej i jej historii, a także o sposobach zachęcania nowych mieszkańców do włączenia się w życie parafii.



fot. Lesław Gajda

■ Po wieczornej Mszy św. z ks. Biskupem spotkali się rodzice kapłanów pochodzących z parafii.

Niedziela 23 lutego

■ Ostatniego dnia wizytacji, podczas przedpołudniowych Mszy św. homilię wygłosił ks. Biskup i podziękował za przyjęcie i wszystkie spotkania.

Szczególnie uroczysta była Msza św. o godz. 11 celebrowana przez ks. Biskupa, który na zakończenie udzielał indywidualnego błogosławieństwa rodzinom. Liturgię tej Mszy św. wzbogacił śpiew naszego parafialnego chóru „Magnificat”.



fot. Beata Urban



Niedzielną homilię ks. Biskup rozpoczął od pytania: Czy jest możliwe, by kochać nieprzyjaciół i modlić się za tych, którzy nas nienawidzą?

Zanim spróbował na nie odpowiedzieć podzielił się pewnym wydarzeniem z czasów posługi w Jastrzębiu: do pustego kościoła, w którym się modlił weszła rodzina z kilkorgiem dzieci. Oglądając kościół, podchodzili do ambony, chrzcielnicy, konfesjonálu, ołtarza itd. Rodzice tłumaczyli coś dzieciom... Do ambony i ołtarza przyłożyli ucho, co dla obserwatora było bardzo intrygujące, szczególnie w przypadku ołtarza. Na pytanie, czemu służy ich wędrowka po świątyni usłyszał od rodziców – jak się okazało nowych parafian – że w ten sposób wprowadzają swoje dzieci w przestrzeń kościoła, nowego dla nich miejsca, by lepiej włączyć się w liturgię, w misterium. Przykładając ucho do ambony wskazywali, że w tym miejscu można usłyszeć, co mówi Pan Bóg w swoim Słowie. Zaś przez przykładanie ucha do ołtarza tłumaczyli dzieciom, że właśnie tam – na ołtarzu bije Serce Jezusa.

I tu ks. Biskup zapytał ponownie: czy jesteśmy zdolni miłować nieprzyjaciół? Po ludzku to niemożliwe, ale jeżeli przychodzimy do kościoła, by spotkać się z Chrystusem, spotkać się z Jego Sercem, to jesteśmy w stanie spojrzeć na bliźniego jak na brata. Pomaga w tym także akt skruszenia serca w akcie pokuty na początku Mszy św. Jak wyschła, spękana ziemia spragniona wody, jeśli jej nie skruszymy, nie da się nawodnić, bo woda spłynie i nie zdąży wsiąknąć przez twardą skorupę – tak tylko skruszone serce jest w stanie się otworzyć na Boże widzenie drugiego człowieka, nawet wroga.

Bliskość z Jezusem pozwala uczynić swoje serce darem dla innych. I tak poprzez Eucharystię powstaje żywy Kościół – wspólnota ludzi, którzy nie żyją dla siebie, ale dzielą się sobą, których serca biją rytmem Serca Jezusa.

■ 14.00 – Msza św. celebrowana przez ks. Biskupa dla bezdomnych i ubogich, podopiecznych sióstr Misjonarek Miłości.

■ 15.00 – liturgiczne zakończenie wizytacji i pożegnanie ks. bp. Marka Szkudło.

(opr. WNiBU)

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy



na marzec

EWANGELIZACYJNA: Módlmy się, aby Kościół w Chinach trwał w wierności Ewangelii i wzrastał w jedności.

na kwiecień

POWSZECHNA: Módlmy się, aby wszystkie osoby będące pod wpływem uzależnień uzyskały dobrą pomoc i towarzyszenie

Telefon Zaufania dla Seniorów działa od 7.01.2020 r. w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Katowicach.

Mieszkańcy, którzy ukończyli 60 rok życia mogą tam uzyskać wspierającą rozmowę, wysłuchanie i zrozumienie problemów, a także przydatne informacje.

796 970 686

od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 – 19.00



Punkt Charytatywny „Św. Brat Albert”

ul. Sikorskiego 24, od pomnika

Godziny otwarcia: - wtorek 16 - 18

- środa 10 - 12

- piątek 16³⁰ - 17³⁰

Oferujemy: odzież, pościel, firanki, sprzęt domowy, sportowy, zabawki – zapraszamy.

Prosimy nie zostawiać przyniesionych rzeczy przed sklepikiem, gdy jest zamknięty.



Prasa dostępna w naszym kościele (po Mszach przed kościołem lub w zakrystii). Zachęcamy do czytania.

TYGODNIK PARAFIALNY



Z ŻYCIA PARAFII

■ **21 lutego** – rozpoczęła się w naszej parafii wizytacja kano-niczna, którą przeprowadził ks. bp Marek Szkudło. Wizytacja zakończyła się w niedzielę 23 lutego po Mszy św. o godz. 14. Więcej na str. 4-6.

■ **25 lutego** – miało miejsce kolejne spotkanie Akademii Ko-biecości Ain Karim. Tym razem gościliśmy p. Andżelikę Go-gol, która opowiadała o doświadczaniu Pana Boga w swoim życiu oraz o teologii ikon. Więcej na str. 10-11.

■ **26 lutego** – Środą Popielcową rozpoczęliśmy okres Wiel-kiego Postu, co podkreślono również w prezbiterium ascetycz-ną dekoracją z pięknym napisem – parafrazą słów św. Jana Pawła II: *Miłości bez krzyża nie zrozumiecie, a krzyża bez mi-łości nie uniesiecie.*



■ **8 marca** – rozpoczęły się parafialne rekolekcje wielkopost-ne, które jak w ubiegłym roku przeżywać będziemy w kolejne niedziele Wielkiego Postu. Przez cztery niedziele wysłuchamy Słowa Bożego na temat „Eucharystia – wielka tajemnica wia-ry”. Temat wpisuje się w trwający w polskim Kościele trzyletni program duszpasterski poświęcony Eucharystii.

■ **13 marca** – kolejna grupa młodzieży, uczniowie klas VII, w programie „Młodzi na progu” rozpoczęli przygotowanie do bierzmowania.

(opr. WNiBU)

PODARUJMY **1%** PODATKU

ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO

Rozpoczął się czas rocznych rozliczeń z fiskusem.

Jak w minionych latach mamy możliwość przekazania 1% naszego podatku organizacjom pożytku publicznego.

Na przykład:

Stowarzyszenie **PoMOC**
dla Kobiet i Dzieci im. Marii Niepokalanej

Stowarzyszenie „PO MOC”

dla Kobiet i Dzieci

im. Marii Niepokalanej

(prowadzone przez nasze siostry)

KRS: 0000055205



Fundacja Caritas Katowice

KRS: 0000291119



Hospicjum Świętego Franciszka

KRS: 0000071161

Aktualny pełny wykaz organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na stronie

<https://niw.gov.pl/opp/wykaz-opp/>



Dla dzieci!

Tworzy się w naszej parafii **dziecięca róża Żywego Ró-żańca**, której patronami są bło-gosławione dzieci fatimskie: Franciszek i Hiacynta.

Zgłosiło się już kilkoro dzieci. W dalszym ciągu za-praszamy chętne dzieci do włączenia się w tę naj-młodszą grupę różańcową.

Zapisy po Mszach św. w zakrystii.

ZWIERCIADLE

W KRZYWYM

(BEZ)WARUNKOWE PRZEBACZENIE

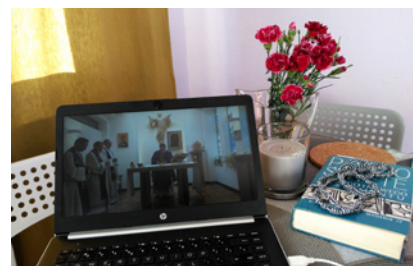
Jedna z moich znajomych, słysząc, że mąż, który ją porzucił, umiera, powiedziała - Przebaczyłam mu wszystko. Ale kiedy nieoczekiwanie wyzdrowiał, oświadczyła: - Przebaczyłam mu, bo umierał, ale skoro nie umarł - nie przebaczę temu łajdakowi!

Ks. Jan Twardowski: Niecodzienniu



Wymuszone przez koronawirusa prze-bywanie w domu stwarza nam wiele możliwości „aktywności duchowej”.

A więc nadrabiamy zaległości w lek-turze, korzystajmy z licznych reflek-syjnych a także rekolekcyjnych mate-riałów w Internecie.



fol. Kamila Falinska

Zanim w kwietniowym numerze *Pielgrzyma* rozpoczniemy cykl skrótów tegorocznych rekolekcyjnych rozważań, proponujemy **wielkopostną refleksję ks. Piotra Brząkalika**, której wysłuchaliśmy w ubiegłym roku podczas *Gorzkich Żali* w jedną z rekolekcyjnych niedziel.

O prawdzie, emocjach i nowej perspektywie

Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu». Rzekł do Niego Pilat: «Cóż to jest prawda?» [...]

[Pilat] Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa: «Skąd Ty jesteś?» Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Pilat do Niego: «Nie chcesz mówić ze mną? Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować?» Jezus odpowiedział: «Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie». (J 18, 37-38; 19, 9-11)

Jezus staje przed Pilać, który był w pewnym sensie władcą absolutnym, jako namiestnik rzymskiego cesarza. Właściwie cała władza była w jego rękach – wykonawcza i sądownicza. I kiedy ten dialog pomiędzy Pilać a Jezusem nabiera już pewnego tempa, kiedy wyczuwa się chęć po stronie Pilać uwolnienia Jezusa, bo nie widzi w nim, w jego życiu, postępowaniu, dostatecznych powodów, aby go skazać na śmierć, pada to słynne Pilaćowe pytanie: „Cóż to jest prawda?”

To pytanie pobrzmiwa przez wieki od tamtego czasu – pytanie o prawdę. Cóż to jest prawda? Wydaje nam się, że to jest oczywiste, tak jak białe i czarne. Prawda jest bielą, a kłamstwo jest czernią. Żyjemy w takich czasach, w których powszechne jest przekonanie, że każdy ma swoją prawdę, że właściwie nie ma prawdy obiektywnej. Czy w ogóle jeszcze dziś kłamstwo istnieje? Nie jest to pytanie bez powodu. Kiedy ostatnio słyszeliśmy, że ktoś wprost powiedział: skłamałem, skłamałaś. Dzisiaj mówi się często o mijaniu się z prawdą, o wyrwaniu z kontekstu, o złej interpretacji i złym zrozumieniu... Cóż to jest prawda? Dziś Pilaćowe pytanie szczególnie mocno brzmi. Pytanie o prawdę i pytanie o kłamstwo.

Więcej, my nasiąkamy takim powszechnym przekazem. Jeszcze nie tak dawno było dla nas oczywiste i jasne, co jest prawdą, a co kłamstwem, dzisiaj już coraz częściej poddajemy się logice półprawdy.

W procesie Jezusa oczywiście pojawia się akt oskarżenia, który musi być poparty jakimś świadectwem. No i pojawiają się świadkowie, którzy mówią, że: on namawiał do buntu, on bluźnił, żeby Pilać miał jakiś argument i mógł spełnić oczekiwania tych, którzy przywiedli Jezusa przed sędziego. Nie wiemy, czy ci którzy tak mówią rzeczywiście byli świadkami, czy ulegli namowom, czy tylko owej powszechnej opinii, która wówczas krążyła o Jezusie. Złe świadectwo, zły opis...

Tu warto nawiązać do przypowieści o synu marnotrawnym. Jest taki moment, kiedy starszy brat dowiaduje się, że uroczystość powitalna jest na cześć powrotu młodszego brata i mówi do ojca tak: „Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami...” (Łk 15,30). On nawet nie mówi „mój brat”, ale „Twój syn”, my byśmy zapewne powiedzieli „synalek, który roztrwonił majątek z nierządnicami”. Nieco wcześniej się dowiadujemy, że on roztrwonił majątek

żyjąc rozrzutnie (zaledwie tyle!), a jego brat już wie z kim i jak, a przecież nie było go przy tym, nie interesował się jego losem. To jest genialna ilustracja plotki, oszczerstwa, pomówienia. I on to mówi po to, żeby postawić swojego brata w złym świetle w oczach ojca, żeby podważyć prawo do ojcowskiego przebaczenia, żeby go zdyskredytować, odebrać mu dobre imię. Tak jak świadkowie mówili o Jezusie przy Pilać.

Może warto zapytać siebie, po co właściwie mówię źle o bliźnich? Po co? Żeby ich zdyskredytować, żeby nie było im zbyt przyjemnie, żeby nie byli zbyt dobrze postrzegani? Po co? Często o bliźnich mówimy mniej więcej tak, jak w przypowieści ten starszy brat o młodszym, a zapewne raczej *więcej* niż *mniej*. Tym czasem, im częściej my będziemy mówić o kimś dobrze, tym częściej bliźni będą o nas mówić dobrze. Takie sprzężenie zwrotne: im więcej moich dobrych słów o bliźnich, tym więcej dobrych słów bliźnich o mnie.

W dialogu Pilać z Panem Jezusem pojawia się taki moment, kiedy Pan Jezus przyznaje się, że jest królem, ale że królestwo jego nie jest z tego świata. I dalej mówi Pilaćowi tak: „Nie miałbyś żadnej władzy, gdyby Ci nie była dana z góry”, jakby próbując namówić Pilać, żeby popatrzył na życie, na swoje miejsce, na swoją rolę z innej perspektywy, zupełnie innej. I my bardzo często, chyba tak już na dobre, przywiązaliśmy się do ziemi, do tego co jest tu i teraz i przestajemy powoli patrzeć na nasze życie, odnosząc się do perspektywy nieba, do wieczności, do innej przestrzeni. Zapominamy, że to co mamy, kim jesteśmy, co robimy, co osiągnęliśmy, to nie jest tylko i wyłącznie nasza zasługa, nasza zapobiegliwość, błyskotliwość, inteligencja. Nic byśmy nie mieli, gdyby nam to nie zostało dane z góry.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno: zarówno ten starszy brat mówiący źle o młodszym bracie, jak i świadczący przeciw Jezusowi, robili to w emocjach, złych emocjach, w zazdrości, ze złości. Możemy sobie wyobrazić ich krzyki, być może wymachiwanie pięściami. Możemy sobie wyobrazić grymas twarzy tego starszego brata. Emocje, złe emocje. My dziś też jesteśmy pełni złych emocji. I tu warto podpowiedzieć „zareklamować” św. Józefa. Przypomnijmy sobie scenę, gdy dowiaduje się, że dziecko, które Maryja ma urodzić nie jest jego. Można sobie wyobrazić emocje, jakie nim targają! I w pierwszym odruchu, w emocjach postanawia żonę oddalić. I ma do tego pełne prawo. Ale on się z tym problemem „przespał”. Ewangelia mówi, że przyśnił mu się anioł. Następnego dnia rano Józef zobaczył tę rzeczywistość w zupełnie innym świetle. I to jest odpowiedź, zachęta, żeby brać przykład z Józefa. Wtedy, kiedy targają nami emocje, a w emocjach zwykle mówimy źle o naszych bliźnich, warto odczekać, „przespać się”. Złe emocje zawsze są złym doradcą, a każdy dystans uspokaja. W modlitwie na koniec dnia, zwanej kompleta, jest takie genialne zdanie: „Niech nad waszym niebem nie zachodzi słońce”. Jeśli zaśniemy pogodzeni, zdystansowani, to tacy się też obudzimy.

oprac. WNiBU

25 marca - Uroczystość Zwiastowania NMP

Dla tego jednego obrazu postanowiłam odwiedzić palermitańskie muzeum – Galerię Palazzo Abatellis. Okazało się muzeum niezwykłym, z którego nie tylko żał było wychodzić, ale które – mimo tradycyjnej formy, bez żadnych wystrzałowych multimediiów, po prostu eksponujące dzieła z lakonicznym opisem na tabliczce obok – nie nudziło ani trochę. Przy tym praktycznie puste o tej porze roku (luty), pozwalające w sposób nieograniczony kontemplować zgromadzone tam dzieła. Gdyby nie wieczorny samolot i jeszcze kilka innych miejsc w planie, pozostałabym tam kolejne godziny.

Antonello da Messina Annunciata



tot. BU

Namalowany przez artystę ok 1475 r. niewielki (45x34,5 cm) obraz był jedynym dziełem w niewielkiej (jak na pozostałe pałacowe wnętrza) sali, która podkreślała kameralność, intymność chwili zatrzymanej pędzlem artysty.

Annunciata (*Annunziata*) – nie mamy w języku polskim słowa *Zwiastowana*, którym bezpośrednio można byłoby przetłumaczyć ten tytuł, musimy użyć opisu: **Maryja uchwycona w chwili zwiastowania**.

Zainspirowany obrazem Roman Brandstaetter w wierszu pod tytułem „*Annunziata*” Antonella da Messina (z tomu *Hymny Maryjne*, 1963) swoje wrażenia oddaje tak:

Było przedpołudnie.

*Spotkałem
Sycylijską Dziewczynę,
Matkę Boga.*

*Stała w błękitnej chuście
Na głowie.*

*Jej zamysłone spojrzenie
Nie przekroczyło jeszcze
Progu Tajemnicy*

*Ale na pulpicie
Leży już otwarta
Księga.*

*Dziewczyna
Lewą dłonią
Przytrzymuje sztywny
fałd
Chusty.*

*Prawą
Lekko
Wznosi ku górze.*

Palce pytają:

*Jakże to się stanie,
Skoro męża nie znam?
Cisza.*

*Co to za księga?
Nie wiem...*

*Gdzie jest archanioł?
Nie ma go.*

*Gdzie jest aureola?
Nie ma jej.*

*Czy to jest
Zwiastowanie?*

*Czy to jest
Madonna?*

Było przedpołudnie.

*Spotkałem
Sycylijską Dziewczynę,
Matkę Boga.*

Może kogoś zaskoczyć początek i koniec tego wiersza, ale jak to trafnie ujęła w jednym ze swoich artykułów (Gość Niedzielny, 2013) Barbara Gruska-Zych (zresztą także poetka): w swojej poezji Brandstaetter *przenosi Matkę Jezusa na ziemię. Przedstawia Ją jak jedną z nas, a więc lepiej słyszącą to, co mówią do niej zwykli śmiertelnicy.*

Tak też przedstawił ją Messina. Może dlatego nie mogłam od Niej oderwać oczu.

Beata Urban

19 marca – uroczystość św. Józefa



Mając przed oczyma zapis ewangelistów: Mateusza i Łukasza, można powiedzieć, że Józef jest pierwszym, który uczestniczy w wierze Bogarodzicy. Uczestnicząc, wspiera swą Oblubienicę. Józef jest pierwszym, którego Bóg postawił na Jej drodze „pielgrzymowania przez wiarę”.

Zawsze pamiętamy o jego wierności i posłuszeństwie, wzorze ojcostwa, sprawiedliwości, duchowości i pracowitości. Postać św. Józefa od dziecka tak bardzo kojarzy nam się z dzieciństwem Pana Jezusa, że wielu z nas „widzi go” kolędami, stajenką, gwiazdką na niebie, choinką w pokoju. Zaś człowiek stary umierając wzywa jego imienia jako patrona dobrej śmierci, bo Józef miał śmierć najszcześniejszą: byli przy nim, jak ufamy, najbliżsi: Maryja i Jezus.

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności wybrałeś świętego Józefa na Oblubienca Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna, spraw, abyśmy oddając Mu na ziemi cześć jako Opiekunowi, zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.



Akademia Kobiecości Ain Karim - spotkanie IV

Andżelika Gogol:
Świadectwo o potęgze
Bożej wierności i opatrności

Czy aż tak bardzo można zaufać Panu Bogu? – z takim za-
pytaniem i refleksją niejedna z nas wyszła z wtorkowego spo-
tkania Akademii Kobiecości.



Pani Andżelika Gogol podzieliła się doświadczeniem Boga
w życiu swoim i najbliższej rodziny. A świadectwo to opowie-
diane z mocą i szczerością stało się inspiracją i dawką nadziei
dla słuchaczek. Ale od początku....

Miała kilka marzeń, jak każda kobieta: dobry mąż, szczę-
śliwe dzieci, rodzina, dom. Bóg prowadził ją drogą krętą, ale
ona nie ustawała w wierze. Po kolei spełniały się pragnienia
serca. Orędownikiem w tych wszystkich sprawach stał się
o. Pio. Nazywa go jak Włosi: Padre Pio. Kiedy wypowiada
jego imię uśmiecha się w sposób wyjątkowy – widać w tym
realnie doświadczaną tajemnicę świętych obcowania.

Wspaniale prosperująca firma, dom, rodzina, wszystko
poukładane, wyproszone, pobłogosławione... I nagle runęło.
Dwa tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia państwo
Gogolowie dowiedzieli się od konkurencyjnej firmy, że zo-
stają przejęci. Zatem co? Zostali z ogromnymi kredytami,
samochodami w leasingu, bez pracy, bez perspektyw, w lęku
o przyszłość całej rodziny.

– Wtedy, z 23 na 24 grudnia, przyśnił mi się ojciec Pio –
wspomina p. Andżelika i ze szczegółami opowiada sen, w któ-
rym widzi pokój, dwa konfesjonały, w jednym z nich spowia-
da Padre Pio, a ona jest piąta albo szósta w kolejce. – Stałam
z lękiem, że zaraz mnie okrzyknie, bo był bardzo bezpośredni.
Że powie mi: co tutaj robisz, byłaś przecież cztery dni temu
u spowiedzi, a tu są osoby, które nie były po 20, 30 i nawet
więcej lat. Najdziwniejsze było to, że jak się obudziłam, to fak-
tycznie okazało się, że cztery dni wcześniej byłam u spowie-
dzi. Ktoś powiedział, że o. Pio będzie wychodził za chwilę na
przerwę. W tym momencie przybiegło do niego wielu ludzi.
Ja zostałam zepchnięta do tyłu, a on wyszedł z konfesjonału
i woła: „Andżelika, Andżelika!”. Wymachuje rękami i mówi
coś po włosku, z ich charakterystyczną południową gestyku-

lacją. Pięknie, myślę
sobie, święty do ciebie
mówi, a tobie uczyć się
nie chciało i języków
nie znasz. Ni w ząb
nie rozumiałam, co do
mnie mówi. W końcu
podszedł i już po pol-
sku powiedział: „A ty mnie dziecko nie rozumiesz”. „No nie
rozumiem, Padre Pio”. I wystraszona mówię, że chciałam się
wyspowiadać. Wziął swoją prawą rękę, nie miał na niej rękaw-
iczki. Na dłoni miał ogromny stygmat, wielki strup, na którym
było pełno małych strupków, gdzieś widoczne były też krople
krwi. I tę dłoń, przyłożył mi pod serce, spojrzał w oczy i powie-
dział: „Poczekaj, ja tu zaraz przyjdę”. A mnie jakby dosłownie
przeszył miecz na wskroś. To był wielki ból, a on uśmiechnię-
ty patrzył prosto w oczy. Krzyknęłam: „Au! To boli!”. Wziął
wtedy tę rękę i powtórzył: „Poczekaj, ja tu potem przyjdę”.
Wstałam i byłam pewna, że będzie dobrze. Ale wcale dobrze
nie było. Kolejne dwa lata to była droga przez mękę. Bywało,
że przychodziłam do kościoła i mówiłam: „Panie, czy Ty tego
nie widzisz? Jak zbity pies łkam i proszę Cię: daj mi pić, daj mi
jeść, bo ja już nie daję rady”. Dwa lata później dowiedziałam
się, że w parafii obok są relikwie o. Pio i że ksiądz wypożycza
je nawet do domu na jedną noc.

I tak się stało. Padre Pio spędził święta Bożego Narodzenia
w domu państwa Gogolów. I wtedy po kolei wszystko stawało
się jasne. Okazało się, że relikwie są tzw. pierwszego stopnia
– był to bandaż z ręki świętego – dokładnie tej ze snu. A owe
2 lata, które upłynęły od snu, to wobec wieczności zaledwie
„zaraz” i „potem” – chwila tylko. To wszystko dawało im siłę.
Mimo trudów i zmagania, lęku – czasem na granicy depresji –
działy się cuda, a wiara wzrastała: przychodzili komornicy,
chciano wyłączyć prąd i wodę, nie było dosłownie co jeść –
a tu nagle znajdowały się zakupy pod drzwiami domu albo
w Piśmie Świętym 300 zł, innym razem przelew na sumę do-
kładnie potrzebną na opłacenie najbardziej naglących ra-
chunków. I takich cudów było mnóstwo. A Pan Bóg prowadził:
uczył ufać z dnia na dzień, oświecał drogę na jeden czasem tyl-
ko krok – i nieustannie to czyni. Uczy trwać, kochać, ufać, wi-
dzieć sens życia - nie wtedy kiedy na koncie 50, 500 czy 5000
zł, ale kiedy pusto. Jak się modlić, jak trwać mimo tak wielkiej
niepewności i strachu. Bóg dodaje siłę i jednoczy, uzdrawia
i prowadzi do pokoju serca, a z tego, co trudne wyprowadza
dobro – mówiła p. Andżelika.

Kilka razy w tygodniu p. Andżelika nocą w Panewnikach
adoruje Pana Jezusa, z Jej domu to ponad 40 min. drogi, ale
powiedziała Bogu, że w ciągu dnia trudno z czasem, ale nocą
– czemu nie. Jezus wskazał, gdzie na nią czeka.

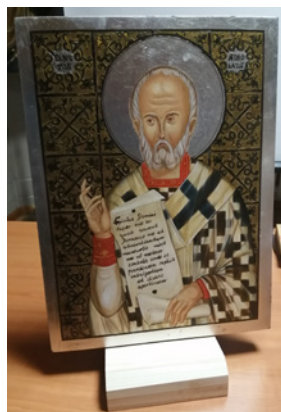


W drugiej części spotkania był czas na opowieści o teologii ikon. O tym, jak tworzenie wizerunku Jezusa i świętych zmienia serca. Nasz Gość pokazał to działanie nie tylko w swoim życiu, ale także w codzienności tych osób, które zgłaszają się na prowadzone przez nią warsztaty pisania ikon.

Niełatwo ująć tyle treści w ograniczonej liczbie redaktorskich znaków, najważniejsze jednak jest to, co po tym i innych spotkaniach Bóg pisze w sercach kobiet, w naszych sercach.

Kamila Falińska

fot. Viola Przygoda



Malowane przeze mnie ikony nie są efektem talentu, ale tylko i wyłącznie rezultatem kilkudziesięciu godzin modlitwy, uwielbiania Boga i rozważania Słowa Bożego, którego słucham w trakcie malowania ikony.

Andżelika Gogol



Drogie Panie, w związku z zagrożeniem epidemiologicznym wywołanym przez koronawirusa, z troski o zdrowie i życie nas wszystkich, spotkania w ramach Akademii Kobiecości zostają zawieszone do odwołania.

Zachęcamy do wspólnej modlitwy w swoim domu. Będąc osobno, możemy być razem w sposób duchowy.

Kamila Falińska

Marcowe spotkanie 31 marca - online



W marcu gościem Akademii Kobiecości Ain Karim miała być **dr Iwona Zielonka** - biblistka, wykładowca Pisma Świętego i mariologii biblijnej, dyrektorka Wydziału ds. Nowej Ewangelizacji Kurii Diecezjalnej Płockiej, ewangelizatorka od 1993 r.

Aktualna sytuacja spowodowała, że spotkanie odbędzie się online. Szczegóły tego spotkania pojawią się na facebooku Akademii.

Tymczasem p. dr Zielonka w ten sam sposób zaprasza do wspólnego uwielbienia Pana Boga każdego dnia

www.facebook.com/Ain-Karim-Akademia-Kobieco%C5%9Bci-279909526002046/

Nie wiadomo również czy odbędą się wyjazdowe warsztaty do Brennej Leśnicy, które przewidziane były w dniach od 8 do 10 maja na temat asertywności prowadzone przez psychologa p. Marię Rabsztyn.

Prosimy śledzić komunikaty na facebooku Akademii: www.facebook.com/Ain-Karim-Akademia-Kobieco%C5%9Bci-279909526002046/

Bierzmowanie 21 lutego 2020

Ważnym momentem w piątek wieczorem, pierwszego dnia duszpasterskiej wizytacji biskupiej było udzielenie podczas uroczystej Eucharystii grupie 41 ósmoklasistów sakramentu bierzmowania, który *udoskonala łaskę chrztu; jest sakramentem, który daje Ducha Świętego, aby głębiej zakorzenić nas w synostwie Bożym, ściślej wszczepić w Chrystusa, umocnić naszą więź z Kościołem, włączyć nas bardziej do jego posłania i pomóc w świadczeniu o wierze chrześcijańskiej słowem, któremu towarzyszą czyny* (KKK 1316).



Bierzmowańcy otrzymali nowe tłumaczenie Ewangelii wg św. Marka z pamiątkową zakładką z herbem Biskupa Marka i modlitwą do Ducha Świętego, którą św. Jan Paweł II odmawiał codziennie, do czego i bp Marek Szkudło zachęcał nie tylko młodzież.



fol. Tomasz Zygoń

Duchu Święty proszę Cię
o dar mądrości do lepszego
poznawania Ciebie i Twoich
doskonałości Bożych,
o dar rozumu do lepszego
zrozumienia ducha tajemnic
wiary świętej,
o dar umiejętności,
abym w życiu kierował się
zasadami tejże wiary,
o dar rady, abym we wszystkim
u Ciebie szukał rady i u Ciebie
ją zawsze znajdował,
o dar męstwa, aby żadna bojaźń
ani względy ziemskie nie mogły
mnie od Ciebie oderwać,
o dar pobożności, abym zawsze
służył Twojemu Majestatowi
z synowską miłością,
o dar bojaźni Bożej,
abym lękał się grzechu,
który Ciebie, o Boże, obraża.
Amen